

AUGUSTYN JANKOWSKI OSB, *Rozwój chrystologii Nowego Testamentu (Myśl Teologiczna 46)*, Kraków 2005, WAM, ss. 192.

Całe chrześcijaństwo opiera się na nowotestamentalnym świadectwie o Chrystusie. O ile przez co najmniej dwa wieki spierano się o relację pomiędzy obrazem Chrystusa w Nowym Testamencie, a szczególnie w Ewangeliach, a historyczną prawdą o Jezusie, o tyle obecnie w biblistyce, po przewyciężeniu oddzielenia Jezusa historii i Chrystusa wiary, pytamy przede wszystkim o to, jaka była wiara pierwotnego Kościoła, która w Jezusie z Nazaretu rozpoznała Chrystusa czyli Mesjasza i stwierdziła, że ten Mesjasz jest nie tylko

szczególным wysłannikiem Boga, ale samym Bogiem. Ta wiara w ramach objawienia nowotestamentalnego była punktem dojścia chrystologii, to znaczy biblijnej nauki odpowiadającej na pytanie, kim jest Jezus Chrystusa.

Chociaż Nowy Testament nie daje pełnej odpowiedzi na to pytanie i refleksja Kościoła pod działaniem Ducha Świętego, który doprowadzić miał uczniów do całej prawdy (por. J 16,13), będzie zmagala się z aż do soboru w Chalcedonie (451) z problemem natur (Boskiej i ludzkiej) w Jezusie, aż dojdzie do orzeczenia o dwu naturach złączonych w jednej Boskiej Osobie, to jednak nowotestamentalny proces poznawania Chrystusa jest niezwykle ważny i dla późniejszych przemyśleń oraz definicji, i dla świadectwa całego chrześcijaństwa, jak i każdego pojedynczego chrześcijanina. Był to proces, a więc ciąg coraz dokładniejszych obrazów, które się rozwijały przy zachowaniu przedziwnej ciągłości i zwartości natchnionego objawienia.

Ten proces rozpoczął się od poświadczonej przez Ewangelie samoświadomości Jezusa, żyjącego na ziemi i nauczającego na drogach Ziemi Izraela, które doprowadziły go do Jerozolimy, w której zgotowano mu mękę i śmierć krzyżową. Śmierć ta jednak nie zakończyła tego procesu, a wręcz przeciwnie przez zmartwychwstanie nadała mu nowego impetu. Uczniowie musieli przemyśleć całe swoje doświadczenie Jezusa, skonfrontować je z nadzwyczajnym faktem Jego Zmartwychwstania i iść, aby dawać świadectwo i tego faktu i tego wszystkiego, co w świetle tego faktu w pełniejszy sposób zrozumieli. Była to publiczna proklamacja zbawienia, które dokonało się w Jezusie ukrzyżowanym i zmartwychwstałym, połączona z wezwaniem do wiary i nawrócenia. Tę proklamację nazywamy kerygmatem, a na kartach Nowego Testamentu przedstawiają ją przede wszystkim Dzieje Apostolskie.

Po kerygmacie następowała katecheza, której pouczenia rozwijały pierwsze głoszenie dobrej nowiny, przygotowywały do chrztu, a następnie do życia zgodnego z przyjętym sakramentem. W ramach Nowego Testamentu katecheza rozwinęła się w działalności pisarskiej św. Pawła. Oprócz wywodów teoretycznych i związanych z nimi ściśle napomnieniami moralnymi (pareneza), w listach Apostoła Narodów znajdujemy liczne formuły i hymny, które są skondensowanymi wypowiedziami, zawierającymi treść wiary, obraz nauki o Chrystusie (chrystologii) na tym etapie jej rozwoju.

Stały rozwój publicznego objawienia, które zamknęło się dopiero w czasie odejścia z tego świata bezpośrednich świadków chrystofanii, to jest objawień Zmartwychwstałego Chrystusa, w zakresie wszystkich prawd, a przede wszystkim w zakresie fundamentalnej prawdy o Chrystusie, doprowadził do sformułowania na terenie późniejszych pism Nowego Testamentu (List do Hebrajczyków, Listy Katolickie, Apokalipsa i Czwarta Ewangelia) różnych, ale komplementarnych chrystologii, to jest całościowych ujęć odpowiedzi na to samo wciąż pytanie o Chrystusa.

Wielki erudyta w dziedzinie Nowego Testamentu i długoletni wykładowca akademicki teologii biblijnej, O. Augustyn Jankowski, mnich benedyktyński, a przez pewien czas opat tyniecki, wprowadza nas w swej książce w sposób systematyczny i wnikliwy, a równocześnie łatwy do zrozumienia, w całość opisanego tu procesu. Dla poznania Nowego Testamentu jest to zagadnienie kluczowe.

ks. Tomasz Jelonek